

doc. dr hab. Jana Raclavská
Katedra Slawistyki, Zakład Polonistyki
Uniwersytet Ostrawski
ul. Reální 5
Ostrava (Rep. Czeska)

W Ostrawie, dnia 20 kwietnia 2017r.

Ocena rozprawy doktorskiej

Mgr Weronika Kocela

Trudna sztuka babienia. Kultura medyczna Polski drugiej połowy XVIII wieku.

Praca doktorska napisana pod opieką naukową

prof. zw. dr. hab. Jana Malickiego

1. Ogólna charakterystyka pracy, założenia

Tematyka ciąży, położnictwa, opieki nad matką i dzieckiem w wieku niemowlęcym znajduje się obecnie w centrum uwagi każdego społeczeństwa. Nie zawsze jednak tak było, chociaż światli mężowie pod koniec XVIII wieku zdawali sobie sprawę z tego, że chodzi o ważną kwestię. Przykładem są słowa Jana Róžańskiego, który w swym dziele pt. *O staranności koło kobiet od czasu rozwiązania onych aż do czasu połogu...*, pisał, co cytuję za Autorką: ... w rzeczy takowej, którą sprawiedliwie mienić można jedną z najpotrzebniejszych i dobru publicznemu najużyteczniejszych, bo tyjących się narodziń człowieka (s. 76). Przede wszystkim jednak problemy te tradycyjnie były domeną kobiet, a zwłaszcza tych, których bezpośrednio dotyczyły, tj. matek i osób zapewniających opiekę okołoporodową. Od wieków otaczany tajemnicą i rozumiany jako pewnego rodzaju temat tabu zastrzeżony był dla kobiet doświadczonych – położnych, mężatek, matek, które same były w tej sytuacji i umiały doradzić czy pomóc przyszłej matce. Z powyższego wynika, że najważniejszymi osobami, na których skupiona powinna być uwaga są – przyszła matka i położna. W taki sposób Autorka rozprawy podjęła się opracowywania tematu dotyczącego roli kobiety w rozwoju położnictwa w Polsce w II połowie XVIII wieku. Zdaje sobie sprawę z faktu, że interesujące ją zagadnienie będzie wymagać oglądu nie tylko literatury medycznej, lecz także rozeznania w wielu dziedzinach od historyczno-kulturowej po ogólnofilozoficzną. W swoich założeniach Autorka rozprawy pisze: *Moim zamiarem jest nie tylko przedstawienie kolejnych etapów sztuki położniczej i podkreślenie zachodzących w niej zmian, ale przede wszystkim wydobycie i pokazanie różnorodności i wielopłaszczyznowości roli kobiety w kształtowaniu się kultury medycznej w Polsce II połowy XVIII wieku (s. 7)*. Żeby sprostac

takiemu wyzwaniu, Doktorantka podjęła badania materiałów źródłowych polskich i zagranicznych dotyczących interesującego ją tematu oraz studiowała literaturę fachową obejmującą szeroki zakres problemów, poszerzając w ten sposób swój horyzont naukowy.

2. Struktura i koncepcja pracy

Praca mgr Weroniki Koceli ogółem liczy 150 stron tekstu. Składa się ze wstępu, sześciu rozdziałów, zakończenia, bibliografii i streszczenia. We wstępie Autorka przedstawia cel swych badań i referuje stan dotychczasowej wiedzy na temat położnictwa w interesującym ją okresie. Prezentuje materiały źródłowe będące przedmiotem jej analiz i rozważań naukowych. Pragnę podkreślić, że Doktorantce udało się zdobyć wiele cennych pozycji dotyczących nie tylko położnictwa ale i medycyny w ogóle, z których z niezwykłą erudycją i znajomością tematu korzystała. Rozdział I traktuje o sposobach leczenia chorych, poziomie medycyny w ówczesnej Polsce i pozostałych problemach związanych z ochroną zdrowia, jakimi są np. konieczność kształcenia profesjonalistów w tej dziedzinie czy zakładanie szpitali i zarządzanie nimi. Autorka w znacznym stopniu korzysta z literatury przedmiotu, ale, co ważne, potrafi wyciągnąć z ich lektury wnioski dotyczące interesującego ją tematu i swobodnie odwołuje się do prac medycznych i filozoficznych, bogato ilustrując swoje wywody literaturą piękną okresu stanisławowskiego. Następny rozdział poświęcony jest miejscu kobiety w społeczeństwie polskim II poł. XVIII wieku. W tego typu pracy ważne jej zaakcentowanie faktu, że różniły się wychowanie i obowiązki kobiet różnych stanów oraz oczekiwania wobec nich. Konsekwencje tego wyjawi Autorka pracy w następnych rozdziałach. W Rozdziale III, tak jak sygnalizuje tytuł, znajduje się przegląd publikacji o charakterze medycznym i próba ich klasyfikacji. Autorka przywołuje nie tylko polską produkcję, ale również tłumaczenia na język polski obcojęzycznych ksiąg medycznych. Z całego rozdziału wyczuwalna jest intencja Autorki, by wydobyć aspekt konieczności popularyzacji wiedzy medycznej wśród niewykształconej w zakresie ochrony zdrowia części społeczeństwa polskiego. W następnym rozdziale przedstawiona jest analiza treści ksiąg lekarskich dotyczących położnictwa. Doktorantka nie tylko dobrze zna omawiane dzieła, lecz również wysnuwa refleksje dotyczące prezentowania w nich problematyki ciąży, porodu, połogu i opieki nad niemowlęciem. Zauważa stopniowe przejście od opisu zagadnień szczegółowych, których znajomość miała przede wszystkim zapobiec różnego rodzaju komplikacjom, po bardziej kompleksowe spojrzenie na ochronę zdrowia matki i jej dziecka. W tym rozdziale szczegółowo zaprezentowano wiedzę położniczą czyli „sztukę babienia”, jak została nazwana np. w publikacjach Jakuba Kostrzewskiego czy Jana Różańskiego. Autorka, analizując poszczególne pozycje, stwierdza, że prezentują one różne podejście do pracy położnej, ale wszystkie podkreślają konieczność kształcenia, ważność ich roli i odpowiedzialność wobec matki i nowo narodzonego dziecka. Rozdział V nazwany *Tajniki sztuki babienia* jest szeroko zakrojonym studium dotyczącym kobiety jako istoty oczekującej czegoś nieznanego, niebezpiecznego, ale równocześnie bardzo pożądanego z jednej strony, z drugiej natomiast jako kobiety, która ma za zadanie pomóc rodzącej, ulżyć jej w cierpieniu i zastroszczyć się o niemowlę. Doktorantka na podstawie różnorodnych źródeł przedstawia zakres ówczesnej wiedzy na temat 3 etapów życia matki – ciąży, porodu i powrotu do normalnego życia. Zgodnie z założeniami interesują ją

owe zagadnienia w możliwie szerokim kontekście społecznym. Nie unika tematów dotyczących zabobonów, wierzeń ludowych związanych z okresem połogu czy szkodliwości niektórych praktyk wioskowych akuszerok. Ciekawe było spostrzeżenie Autorki, że: *Kobieta miała czuwać nad przebiegiem całego porodu..., ale usuwanie lub łagodzenie objawów świadczących o chorobach, a zwłaszcza sytuacje wymagające użycia narzędzi chirurgicznych leżało już w gestii panów* (s. 84). Uważam, że to jest jedna z najwyraźniejszych cech położnictwa okresu stanisławowskiego, kiedy kobiety utrzymywały jeszcze swoje pierwotne zadanie czyli pomoc przy narodzinach, ale stopniowo wstępowała już w te obszary medycyna jako ówczasie jeszcze domena męskiej części społeczeństwa. Rozdział VI jest logicznym nawiązaniem do poprzedniego. Przedstawia ówczesną położną z punktu widzenia jej pożądaných cech fizycznych i psychicznych. Co ważne, podkreślano już wówczas jej poziom wiedzy na temat ciała kobiety, okresu ciąży, połogu i wymagano własnych doświadczeń w tym zakresie. Akuszerka powinna też posiadać umiejętność czytania i pisanía. W rozdziale tym Autorka słusznie zwraca uwagę na fakt specjalizacji wiedzy w zakresie ochrony zdrowia, wnioskując tak z istnienia znaczej liczby pozycji dotyczących poradników i podręczników dotyczących położnictwa. W zakończeniu rozprawy Doktorantka podsumowuje informacje prezentowane w poprzednich rozdziałach, swoje spostrzeżenia na temat położnictwa zasada do kontekstu ówczesnej Polski okresu reform, które sprzyjały popularyzacji wiedzy na temat zdrowia, zwłaszcza zaś wśród uboższych warstw społecznych.

3. Ocena merytoryczna pracy

Jako recenzentka przedłożonej pracy chciałabym podkreślić jej wysoki poziom merytoryczny. Stanowi ważny i cenny wkład nie tylko w badania problematyki dotyczącej położnictwa, lecz również prezentuje ogólny stan wiedzy medycznej w Polsce w II połowie XVIII wieku. Doktorantka czyni to na podstawie ówczesnej literatury przedmiotu, powołując się na dzieła z innych dziedzin wiedzy. Zakres materiału, z którym pracowała, jest imponujący. Oceniam umiejętność przeprowadzania analiz, wyciągania wniosków i tworzenia spójnego obrazu położnictwa na tle historyczno-kulturowym Polski omawianego okresu. Być może właściwym dopowiedzeniem byłaby głębsza refleksja na temat zabobonu towarzyszącego rytuałowi „przejścia”, bo wiadomo, że w społeczeństwie wiejskim był on mocno zakorzeniony, ale przyznaję, że mogłoby to zachwiać ogólną koncepcją rozprawy. W każdym razie cel pracy wytyczony przez autorkę, który sformułowany był następująco: *... odtworzenie na podstawie wspomnianych dzieł obrazu polskiego położnictwa II połowy XVIII wieku ze szczególnym uwzględnieniem w jego rozwoju i kształtowaniu się ówczesnej kultury medycznej roli kobiety* (s. 4) został spełniony.

4. Ocena formalna pracy

Pod względem formalnym rozprawa spełnia wszystkie wymogi. Cytacje i przypisy są podawane zgodnie z normą. Należy ocenić wysoki poziom opanowania języka naukowego Autorki. Nie ustrzegła się jednak pewnych uchybień w zakresie interpunkcji,

np. ss. 3, 21, 23, 47, 56 itd. oraz literówek, np. ss. 48, 55, 64, 70 itd. Te jednak nie mogą wpłynąć na końcową ocenę pracy.

5. Ocena końcowa

Stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr Weroniki Koceli pt. *Trudna sztuka babienia. Kultura medyczna Polski drugiej połowy XVIII wieku* spełnia warunki określone w art. 13. 1. ustawy z dnia 14 marca 2003r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki. Oceniana rozprawa doktorska stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Kandydatki. Jest również świadectwem umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Wnoszę więc o dopuszczenie Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

W Ostrawie, dnia 20 kwietnia 2017r.

Jana Pauluska